

Protokół
z Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków
Stowarzyszenia „Nasza Mała Ojczyzna” w Nowej Sarzynie

I termin Walnego Zebrania Członków wyznaczono na godzinę 18:00. Obecnych było 26 członków zwyczajnych Stowarzyszenia (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu), więc prezes Stowarzyszenia stwierdził, że jest obecna wymagana statutem liczba osób do odbycia Walnego Zebrania Członków w pierwszym terminie (Stowarzyszenie liczy 36 członków zwyczajnych).

Zebranych powitał prezes Stowarzyszenia Andrzej Domański, który stwierdził kworum i zaproponował następujący porządek obrad (przyjęty uchwałą zarządu nr 1/2004 z 8 stycznia 2004 r.):

1. Otwarcie zebrania.
2. Dyskusja o przyszłości Stowarzyszenia.
3. Wybór władz Stowarzyszenia.
4. Sprawy różne.

Prezes Stowarzyszenia spytał o ewentualne uwagi do porządku obrad. Wojciech Sydoń zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt „Zmiany w statucie Stowarzyszenia”. A. Domański poddał ten wniosek pod głosowanie, którego wynik był następujący: 24 za, 0 przeciw, 2 wstrz. się. Innych wniosków nie wniesiono i zebrani w głosowaniu jednogłośnie przyjęli porządek obrad w następującym kształcie:

1. Otwarcie zebrania.
2. Zmiany w statucie Stowarzyszenia
3. Dyskusja o przyszłości Stowarzyszenia.
4. Wybór władz Stowarzyszenia.
5. Sprawy różne.

Realizując drugi punkt porządku obrad prezes Stowarzyszenia udzielił głosu W. Sydoniowi, który zaproponował zmianę §21 ust. 8 pkt 2, polegającą na zastąpieniu słów „30 minut” słowami „15 minut”. Przeciwny był Jacek Wojdałowicz, który stwierdził, że Walne Zebranie Członków odbywa się wg statutu raz w roku i nie ma większego znaczenia, czy drugi termin będzie 30 min. po pierwszym, czy 15. Podobnego zdania był również Stanisław Paszek. W. Sydoń wyjaśnił, że chodzi mu o szanowanie czasu punktualnych członków Stowarzyszenia. A. Domański poddał wniosek o zmianę statutu Stowarzyszenia. Za przyjęciem wniosku oddano 2 głosy, przeciwnych było 19, a wstrzymujących – 5. Wobec takiego wyniku głosowania wniosek został oddalony.

W trzecim punkcie porządku obrad głos zabrał Andrzej Janas, który stwierdził, że na ostatnim Walnym Zebraniu skoncentrowaliśmy się na sprawach grantów i darowizn, a powinniśmy wrócić do źródeł powstania Stowarzyszenia. Ma ono źródła quasi-polityczne, zawiązało się ono po ostatnich wyborach samorządowych. Ideę Stowarzyszenia wymyśliło trzech ludzi – Janas, Ireneusz Stefański i Ryszard Dziura. Przez 4 lata mieliśmy się zająć takimi działaniami, które pozwolą wypromować członków pod kątem przyszłych wyborów, by wynik był lepszy, niż w ostatnich, przegranych wyborach samorządowych. Celem powinny być nie granty i projekty, lecz wybory, cele powinny być bardziej polityczne.

Następnie głos zabrał Andrzej Jędrzejec, koncentrując się na realizacji programu wyborczego, gdyż tego oczekują ludzie. Zaapelował, by pokazywać się teraz, w tej chwili, pomagać radnym, wiceburmistrzowi rozwiązywać problemy ludzi. Marek Chmura mówił, że należy prowadzić promocję tych, którzy chcą się wypromować sami. Poruszył też sprawę skutecznego informowania o swoich działaniach. A. Jędrzejec uzupełnił swoją wypowiedź proponując odbywanie spotkań radnych z wyborcami. J. Wojdałowicz stwierdził, że jest kilka różnych punktów widzenia na cele Stowarzyszenia. Zauważył, że A. Janas kładzie akcent na politykę, a A. Jędrzejec i M. Chmura na cele społeczne. Dla mnie – powiedział J. Wojdałowicz – cele określa statut Stowarzyszenia. Nie ma mowy o „skrywanych” celach politycznych. A co do promowania się – nie ma lepszej drogi, niż skuteczne rozwiązywanie zgłoszonych przez ludzi problemów, niż promocja przez działanie dla ludzi.

Ryszard Dziura stwierdził, że szkoda puścić luzem potencjał ok. 100 kandydatów z wyborów samorządowych. Trzeba istnieć w skali lokalnej w mediach. Organizować imprezy rekreacyjne, fundować nagrody. Spotykać się i budować więzi. Dariusz Żak stwierdził, że nie ma wątpliwości, że gdyby nie A. Janas, I. Stefański i R. Dziura nie byłoby Stowarzyszenia „Nasza Mała Ojczyzna”. Ale też gdyby nie zaangażowanie J. Wojdałowicza, M. Chmury i A. Domańskiego, gdyby nie ich działanie – nie siedzielibyśmy tutaj. Musimy załatwiać małe sprawy. To, co będziemy robić – tak będziemy postrzegani. Trzeba dokonywać wyborów – poświęcić swój czas, a profity przyjdą, również w wyborach. A. Domański powiedział, że również jego zdaniem Stowarzyszenie nie może działać jak partia polityczna. Zawiązaliśmy Stowarzyszenie, aby zostać razem i działać na rzecz najbliższego środowiska.

Ponownie głos zabrał A. Janas stwierdzając, że zrodziła nas idea samorządności. Musimy promować ludzi pod kątem samorządu. Trzeba lansować ludzi w różny sposób, na przykład na zebraniach strażackich. Powiedział też, że ludzie nie zwracają uwagi na programy, ludzie chcą, żeby było lepiej. Polemizował z tym wystąpieniem A. Jędrzejec, którego zdaniem ludzie pamiętają program, a przynajmniej te punkty, które ich dotyczą.

Ireneusz Stefański wyraził pogląd, że władzy się nie lubi, jeśli weszliśmy w koalicję – już straciliśmy. W Nowej Sarzynie jest specyficzna sytuacja, poza nią nigdzie nie jesteśmy w koalicji. Powiedział też, że Zarząd powinien przygotować program działania na najbliższy okres. Wojciech Sydoń poparł głosy, że należy promować ludzi związanych ze Stowarzyszeniem. Krystyna Żuraw stwierdziła, że powinny nas interesować wybory do gminy, powiatu, a nawet sejmiku wojewódzkiego. Powiedziała, że ona sama dla Stowarzyszenia poświęciła proponowaną jej funkcję wiceprzewodniczącej Rady Powiatu. Zaproponowała też, żeby wprowadzić pisemną formę zawiadamiania o Walnych Zebraniach.

S. Paszek zauważył, że przeszliśmy wspólnie drogę od ruchu wyborczego do Stowarzyszenia. Istniejemy w ramach organizacyjnych i to już jest sukcesem. Kierunek, który realizujemy – jest właściwy. Siłą rzeczy uczestniczymy w polityce jako samorządowcy, lecz dyskutując o statucie odrzuciliśmy wejście w politykę, poszukaliśmy innych kierunków. Ponownie głos zabrał J. Wojdałowicz, oświadczając, że dziwią go głosy z pewną ironią odnoszące się do projektów i grantów. Stowarzyszenie dysponuje ze składek członkowskich

kwotą ok. 700 zł rocznie, znaczną ich część pochłaniają koszty obsługi bankowej. Wynajęcie estrady i sprowadzenie zespołu na imprezę rekreacyjną to wydatek 10 000 zł. Bez grantów organizacja imprezy jest niemożliwa. Padały głosy o szukaniu sponsorów. Kto – pytał J. Wojdałowicz – znalazł w ciągu ostatniego roku choć jednego sponsora? Zadał również pytanie A. Janasowi, jak konkretnie rozumie on promowanie się. S. Paszek zaproponował, aby zorganizować jakieś imprezy, np. na Dzień Dziecka. M. Chmura sugerował, by wszystkie pomysły zgłaszać Zarządowi. Odpowiadając A. Jędrzejcowi o realizacji programu omówił działania podjęte w celu rozbudowy gimnazjum w Sarzynie. D. Żak mówił, że potrzebne są różne formy promocji, a A. Domański poprosił o zgłaszanie się chętnych do działania. Maria Horoszko stwierdziła, że trzeba przekazywać informacje ludziom, co robi się dla danego środowiska. W. Sydoń zaproponował trzy główne kierunki działania na najbliższy okres czasu: 1. Skuteczny wewnętrzny przepływ informacji, 2. Promocja i zewnętrzny przepływ informacji, 3. Konkretnie kierunki działania.

T. Sieńko zaproponował zobowiązanie radnych do informowania o tym, co się robi, np. co trzy miesiące. Józef Gramatyka powiedział, abyśmy się zastanowili, co każdy z nas zrobił dla Stowarzyszenia. Jeśli mamy pomysły to działajmy razem. Jeśli odbywa się zebranie np. w Sarzynie – to członek Stowarzyszenia z Sarzyny powinien na tym zebraniu być obecny i informować o naszych działaniach.

Ponieważ dyskusja wygasła, zebrani przeszli do czwartego punktu porządku obrad. Głos zabrał I. Stefański, który zaproponował zarząd pięcioosobowy. Zaapelował, by do zarządu wybrać dwie osoby z Nowej Sarzyny, dwie z Leżajska i jedną z Kuryłówki. A. Janas wyraził opinię, że propozycja I. Stefańskiego jest rozsądna. A. Domański zaproponował, by nie głosować na podział terytorialny, lecz na ludzi. A. Janas stwierdził, że zdominowanie zarządu przez jedno środowisko byłoby początkiem końca Stowarzyszenia. J. Wojdałowicz przypomniał postanowienia statutu dotyczące liczebności zarządu. K. Żuraw zgłosiła wniosek, by zarząd liczył siedem osób. A. Domański zaproponował, by w tym momencie rozstrzygnąć liczebność zarządu i poddał pod głosowanie pierwszy ze zgłoszonych wniosków, by zarząd liczył pięć osób. W głosowaniu za tym wnioskiem opowiedziało się 21 uczestników zebrania, 1 był przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. Wobec takiego wyniku głosowania wniosek K. Żuraw uznano za bezprzedmiotowy.

Następnie dyskutowano, czy dokonać wyboru uzupełniającego do zarządu, czy wybrać nowy zarząd. J. Wojdałowicz przypomniał postanowienia statutu dotyczące kadencji zarządu i stwierdził, że obydwa warianty mogą mieć miejsce, z tym, że dla wyboru nowego zarządu musiałby paść wniosek o odwołanie dotychczasowego. Zamiar rezygnacji wyraził podczas dyskusji I. Stefański. R. Dziura opowiedział się za tym, by nie odwoływać zarządu w połowie kadencji, lecz przeprowadzić wybory uzupełniające. Ponieważ nie padł wniosek o odwołanie zarządu przystąpiono do wyborów uzupełniających. A. Domański poprosił o zgłaszanie kandydatów do Komisji Skrutacyjnej. Do komisji skrutacyjnej zgłoszono kandydatury Barbary Sołtys (wyraziła zgodę), Leszka Połcia (wyraził zgodę) i Stanisława Paszka (wyraził zgodę). Zgłoszony wniosek o zamknięcie listy kandydatów przyjęto jednogłośnie. Następnie A. Domański poprosił o zgłaszanie kandydatów do zarządu. A. Janas zgłosił kandydaturę R. Dziury (wyraził zgodę), M. Chmura – kandydaturę M. Horoszko (nie wyraziła zgody), I. Stefański – kandydaturę Zbigniewa Nieckarza (wyraził zgodę). J. Gramatyka wniósł o zamknięcie listy kandydatów. W głosowaniu wniosek ten przyjęto 23 głosami za, przy 1 przeciwnym i 2 wstrzymujących się. A. Domański ogłosił 10 min przerwy na przygotowanie kart do głosowania tajnego.

Po przerwie Komisja Skrutacyjna rozdała karty do głosowania i przystąpiono do głosowania tajnego. Następnie Komisja Skrutacyjna ogłosiła, że w głosowaniu tajnym kandydaci uzyskali kolejno: R. Dziura – 24 głosy za, 1 przeciw, 1 nieważny, Z. Nieckarz – 24 głosy za, 0 przeciw, 2 nieważne. A. Domański podziękował Komisji Skrutacyjnej,

stwierdził dokonanie wyboru R. Dziury i Z. Nieckarza do zarządu Stowarzyszenia i złożył nowo wybranym członkom zarządu gratulacje.

Następnie A. Domański, przechodząc do piątego punktu porządku obrad spytał, kto chciałby zabrać głos. J. Wojdałowicz poprosił R. Dziurę i Z. Nieckarza o podanie numeru PESEL. Ponieważ w tym punkcie porządku obrad nie zgłoszono żadnych spraw, prezes Stowarzyszenia podziękował wszystkim za udział w zebraniu i zakończył je.

Protokołował:

Prezes Stowarzyszenia:

Na oryginale właściwe podpisy

.....

.....